Sanah, The Wolven Storm (Wilcza Zamieć, Wiedź

Na szlak moich blizn poprowadź palec
By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór
Otwórz te rany, a potem zalecz
Aż w zawiły losu ułożą się wzór

Z moich snów uciekasz nad ranem
Cierpka jak agrest słodka jak bez
Chcę śnić czarne loki splątane
Fiołkowe oczy mokre od łez

Za wilczym śladem podążę w zamieć
I twoje serce wytropię uparte
Przez gniew i smutek, stwardniałe w kamień
Rozpalę usta smagane wiatrem

Z moich snów uciekasz nad ranem
Cierpka jak agrest, słodka jak bez
Chce śnić czarne loki splątane
Fiołkowe oczy mokre od łez

Nie wiem czy jesteś moim przeznaczeniem
Czy przez ślepy traf miłość nas związała?
Kiedy wyrzekłem moje życzenie
Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Z moich snów uciekasz nad ranem
Cierpka jak agrest słodka jak bez
Chce śnić czarne loki splątane
Fiołkowe oczy mokre od łez